

CHRZESTNOOJCOWE RADY DLA PEDAGOGA

(w pociągu Lwów-Lublin 7 lutego 1937 r.)

Zasadnicza hierarchia spraw ważnych

I. Życie osobiste

1. Być nauczycielką na możliwie najwyższym poziomie (dużo wymagać od siebie samej) – w tym celu trzeba: stale się uczyć (lektura, kursy, praktyka), osobiście żyć życiem kulturalnym, mieć głębokie poczucie moralnej odpowiedzialności za sens swojego życia.

2. Uważać swój zawód i pozycję społeczno-zawodową nie za klęskę życiową, czy fatalne przekleństwo losu, ale za p o w o ł a n i e, za właściwą drogę życia, które właśnie w tej pracy nauczycielskiej najpełniej się realizuje.

3. Widzieć przed sobą naturalne możliwości stworzenia własnej rodziny (mąż – dzieci), ale myśleć o tym poważnie, z odpowiedzialnością – kierować się sercem, wiązać się nie z byle kim, ale z dobrym, rzetelnym, kochanym i kochającym człowiekiem.

II. Sprawy społeczne

1. Nie zamykać się tylko w szkole (bo to grozi zbełfrzeniem i rutyną bakałarską) – ale współżyć i współpracować z danym środowiskiem ludzkim, czuć jego potrzeby, rozumieć jego niedomagania – wtedy i praca szkolna nabierze szerszego sensu.

2. Z rodzinną wsią utrzymywać łączność, to daje siłę moralną dużą, pozwala wytrzymać trudności życia, które przecież nie pieści się z nami.

3. Jako córka nauczyciela-chłopa winna czuć wieś i lud wiejski najbliższej i najgoręcej; jego dola i walka o przyszłość musi być i moją dolą, i moją osobistą walką o przyszłość wsi, stąd ideologia ludowa jest i moją ideologią.

4. Rzeczpospolita Polska może się oprzeć przede wszystkim na ludzie wiejskim – stąd moja ludowa ideologia jest ideologią państwową polską.

III. Droga do celu

1. Należę do organizacji nauczycielskiej (Związku Nauczycielstwa Polskiego) – czytam jego pisma, interesuję się jego życiem.

2. Należę, a przynajmniej współpracuję z ruchem ludowym polskim, zależnie od sił, od warunków miejscowych – wykonuję konkretne prace w organizacji wiejskiej (politycznej, gospodarczej, spółdzielczej, młodzieżowej, oświatowej).

3. Czytam prasę ludową, przynajmniej odłamów postępowych, by wiedzieć co się dzieje w ruchu ludowym – czytam i poważniejsze miesięczniki poświęcone zagadnieniom teoretycznym ruchu ludowego – wreszcie czytam książki o wsi i jej życiu.

4. Ale rozumiem, że wieś dzisiejsza, to nie wszystko, więc czytam i inne dzieła o życiu innych grup społecznych – staram się na tle zjawisk szerszego świata ogólnopolskiego rozumieć rolę samej wsi.

5. Wreszcie – interesuję się kulturą ogólnoludzką, bo dopiero na tym tle mogą rozumieć życie naszego narodu, naszej wsi i swoje własne.

IV. Ostrzeżenie

Człowiek jest istotą wcale nie prostą, ale bardzo złożoną, uzależnioną w swoim życiu od najróżnorodniejszych, nie dających się przewidzieć czynników i okoliczności.

Grunt, żeby jak najprędzej dojść do siebie samej, tzn. odpowiedzieć sobie uczciwie na pytanie, czym w życiu tegoczesnym mam i mogę być. A potem wszystkie b y ć s o b ą by – broń Boże! – nie żyć życiem podwójnym, by nie „grać” życia, ale je spełniać, jako najistotniejszy mój sens istnienia.

Nie jest to sprawa łatwa. Grozi nam dużo niebezpieczeństw. Człek czasem stchórzy, ucieknie do życia wygodnego (oportunizm) lub ułatwionego (kompromis z własnym sumieniem), czasem odda się w niewolę namiętnościom własnym (słaba wola), czy pójdzie w służbę siłom zewnętrznym (serwilizm). Upadki i klęski będą – bo i one na życie nasze się składają – ale zawsze trzeba się dźwigać. N a p o p r a w ę i zejście ze złej drogi n i g d y n i e j e s t z a p o ż n o.

Chodzi o to, by żyć życiem głębszym, pełniejszym, a przez to i piękniejszym. Chwile depresji niech trwają krótko i będą jakby odskocznią moralną ku wzłotom wznwyż, ku wysokościom słonecznym.

Takie to „chrzestnoojcowe” rady zaborowskiej dziewczynie, p. Oldze Gluziance, w trzęsącym pociągu wypisują w przyjaznym upominku zaborowskim.

Od Redakcji: List ten – będący w posiadaniu córki Jędrzeja Ciriaka, Zofii – otrzymaliśmy za pośrednictwem Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dra Franciszka Ziejki. Publikujemy go w przekonaniu, iż jego przesłanie zachowało swą wagę i aktualność do dziś....